

Sygn. akt I ACa 844/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Ewelina Jokiel SO del. Teresa Karczyńska-Szumilas (spr.)
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 23 kwietnia 2015 r. sygn. akt XV C 544/12

I/ oddała apelację;

II/ nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Teresa Karczyńska-Szumilas SSA Mirosław Ożóg SSA Ewelina Jokiel

I ACa 844/15

## UZASADNIENIE

-

Powód R. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 830 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwoty 160.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów procesu w związku ze skutkami zabiegu operacyjnego jakiemu poddał się na oddziale neurologicznym (...) Szpitala (...) im. dr W. B. w G., w tym zarażeniem go (...). W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, wskazując że w toku postępowania likwidacyjnego przyznał i

wypłacił powodowi stosowne odszkodowanie i zadośćuczynienie. Wyrokiem z 23 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 838 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, zaś w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2009 roku obejmował ochroną ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...) Szpital (...) im dr W. B. w G.. W okresie od 11 marca 2009 roku do dnia 9 kwietnia 2009 roku powód był hospitalizowany w Regionalnym Szpitalu (...) im dr W. B. w G. – Oddziale Neurochirurgicznym. Podczas pobytu w szpitalu rozpoznano u powoda dyskopatię z rwą prawostronną, niedowład nerwu strzałkowego prawego. Pacjenta poddano leczeniu operacyjnemu w dniu 12 marca 2009 roku. W związku z utrzymywaniem się silnych dolegliwości bólowych prawej kończyny dolnej oraz pojawieniem się niedowładu prawego nerwu strzałkowego wykonano badanie MR i 18 marca 2009r. zdecydowano o ponownym leczeniu operacyjnym. W okresie pooperacyjnym obserwowano wyciek ropnej treści z rany pooperacyjnej; zastosowano antybiotykoterapię. Po drugiej operacji powód został zarażony (...), w związku z czym przedłużył się jego pobyt w szpitalu. Powód wyszedł do domu z niezagojoną raną pooperacyjną. Przy wymianie opatrunków chirurg musiał przeciąć i zszyć ranę bez znieczulenia; ostatecznie rana zasklepiła się dopiero w maju 2009 roku. Po zabiegu operacyjnym powód nie był w stanie chodzić, rehabilitacja umożliwiła powodowi z czasem chodzenie przy kuli, mniej więcej od czerwca 2010 roku powód porusza się już bez pomocy kul. U powoda utrzymuje się niedowład prawej nogi, brak jest możliwości jej podnoszenia. Powód nie może z tego powodu samodzielnie prowadzić samochodu ani traktora. Sąd Okręgowy ustalił także, iż w okresie leczenia szpitalnego powoda jego małżonka B. S. poniosła koszty związane z licznymi przejazdami samochodem osobowym marki R. (...) pojemności 1,6 litra; z tego tytułu pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 306 zł. Powód wymagał w tym czasie całodziennej opieki i mógł liczyć na wsparcie małżonki, która chodziła z nim na spacer, pielęgnowała go, myła, podtrzymywała go psychicznie. Częściowo pomagali powodowi także jego dorośli synowie. Powód został uznany za osobę okresowo całkowicie niezdolną do pracy i przyznano mu rentę rolniczą. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że rodzina powoda utrzymuje się aktualnie z niewielkiego gospodarstwa rolno-ogrodniczego; prowadzenie gospodarstwa przejęła małżonka powoda. Wskazał Sąd Okręgowy, że z ustaleń biegłych sądowych wynika, iż uszkodzenie nerwu strzałkowego to powikłanie śródoperacyjne, zaś operacje naprawcze wykonane u powoda nie usunęły tego niedowładu i uszkodzenie ma charakter trwały. Z punktu widzenia ortopedycznego powód doznał 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu i nie wszystkie demonstrowane przez powoda upośledzenia funkcji narządu ruchu pozostawały zgodne z wiedzą medyczną. W badaniu neurologicznym u powoda rozpoznano gościec zwyrodniający kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego z przepukliną jądra miazdżystego tarczy międzykręgowej na poziomie L4-L5 i L5-S1, zaś utrzymujące się uszkodzenia są związane z dyskopatią, tzn. nie wyłącznie z przebytymi operacjami. Istnieje jednak również związek przyczynowy pomiędzy operacją a potencjalnym uszkodzeniem korzenia L5, a tym samym mięśni grupy strzałkowej bocznej, zaburzonym zgięciem stopy grzbietowym. Uszczerbek na zdrowiu związany z niedowładem w zakresie korzenia L5 prawego oceniono na 18%. Powód jest niezdolny do pracy, nie jest to jednak łączone z powikłaniami pooperacyjnymi, albowiem samo uszkodzenie nerwu strzałkowego nie daje podstaw do trwałego uznania ogrodnika rolnika za niezdolnego do pracy. Stabilizator likwiduje skutki uszkodzenia tego nerwu w sensie praktycznym – umożliwia prawie normalne chodzenie. Powód posiada stabilizator, ale nie zawsze go używa. Zabiegi z 2009 roku wpłynęły negatywnie na stan zdrowia psychicznego powoda. U powoda wystąpiły objawy nerwicowe o charakterze zaburzeń depresyjno-lękowych (zaburzenia adaptacyjne przedłużone), przy czym dopóki nie jest zakończone leczenie powoda rokowania pozostają niepewne i nie można określić, czy zmiany te mają charakter trwały. Zmiany w stanie psychicznym powoda nie uniemożliwiają wykonywania pracy zawodowej, wynikają z uszkodzeń fizycznych ciała, które powodują ograniczoną zdolność do pracy w rolnictwie. Powód nie podjął leczenia psychiatrycznego. Powód czuje się mniej sprawny fizycznie, towarzyszą mu obawy o przyszłość, musiał zrezygnować z wcześniejszych aktywności życiowych, pogodzić się z tym, że jego obowiązki zawodowe przejęła małżonka i syn. Dokuczają mu dolegliwości bólowe, jest niespokojny, napięty, rozdrażniony, pojawiły się kłopoty z mobilizacją, koncentracją uwagi i zaburzenia snu oraz poczucie krzywdy. Sąd Okręgowy wskazał, iż stan faktyczny w sprawie ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów, opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii, neurochirurgii i psychiatrii, dowodu z opinii Instytutu (...) w B. – Zakładu Medycyny Sądowej, zeznań świadka B. S. oraz przesłuchania powoda. W ocenie Sądu

Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. W okolicznościach sprawy bezsporna pozostawała odpowiedzialność pozwanego co do zasady, która opierała się w szczególności o przepis art. 822 § 1 k.c. W zakresie tej odpowiedzialności pozwanego mieści się zarówno zadośćuczynienie za krzywdy poniesione przez poszkodowanego, jak również odszkodowanie za koszty leczenia. Powód w szpitalu objętym ubezpieczeniem przez pozwanego poddany został dwóm operacjom chirurgicznym, które w efekcie wywołały u niego niedowład kończyny dolnej i stopy jako trwałe następstwa uciśnięcia nerwu strzałkowego przez zbyt długi okres po operacji. Gdyby personel szpitala w sposób szybszy zareagował na objawy zgłaszane przez powoda, nie zwlekał z wykonaniem operacji naprawczej sześć dni, następstwa ucisku nie byłyby trwałe. Dodatkowo w wyniku zaniedbań higienicznych szpitala doszło do zarażenia powoda (...) i ten stan chorobowy wiązał się z wydłużeniem okresu gojenia rany pooperacyjnej oraz nieprzyjemnymi doznaniem związanymi z oczyszczaniem rany wykonywanym bez znieczulenia, jednak powód został całkowicie wyleczony. Materialnoprawną podstawę zasądzenia odszkodowania w kwocie 838 zł z tytułu kosztów dojazdów małżonki powoda do szpitala stanowił przepis art. 444 § 1 zd. 1 k.c. Rozważając w zakresie zasadności żądania zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał, na przepis art. 445 § 1 k.c. oraz stwierdził, iż w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy wziąć pod uwagę między innymi rodzaj i stopień intensywności cierpień fizycznych lub psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność skutków urazu, wpływ skutków zdarzenia na dotychczasowy styl życia pokrzywdzonego, rodzaj dotychczas wykonywanej przez niego pracy zarobkowej, szanse na przyszłość, a także poczucie nieprzydatności społecznej czy wywołaną następstwem deliktu bezradność życiową pokrzywdzonego. Trwałe skutki operacji w przypadku powoda polegają wyłącznie na niedowładzie kończyny (który może być niwelowany poprzez odpowiednie obuwie) i braku możliwości pracy w rolnictwie oraz ogrodnictwie. Powód nie jest wyłączony z innych form aktywności życiowych i jakkolwiek nie może uprawiać czynnie sportów, może kontynuować aktywność fizyczną w formach nieco mniej intensywnych. Powód jest osobą pięćdziesięciodwuletnią, więc naturalne jest to, że z wiekiem jego sprawność fizyczna ulega częściowemu zmniejszeniu, a jednocześnie cierpi z powodu dyskopatii, która sama w sobie była przyczyną pewnych niedogodności. Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym będzie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowej kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Łącznie więc powód otrzyma od pozwanego kwotę 75.000 zł, tj. 50.000 zł na bardziej trwałe następstwa związane z niedowładem kończyny oraz 25.000 zł za cierpienia i uciążliwości związane z zakażeniem (...). W zakresie żądania odsetek Sąd Okręgowy uznał, że w myśl art. 481 § 1 k.c. pozwany popadł w opóźnienie w momencie, gdy powód złożył pozew w niniejszej sprawie, albowiem wcześniej prowadził on postępowanie likwidacyjne, w toku którego powinien należycie ocenić przesłanki wypłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł biorąc pod uwagę art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz 102 k.p.c. Pozwany obciążony został obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kwoty 1.600 zł tytułem zwrotu części opłaty sądowej w zakresie, w którym powództwo zostało uwzględnione, a nadto Sąd Okręgowy na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1720,88 zł, co stanowi 20% kosztów poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa tytułem wynagrodzenia biegłych oraz instytutu powołanych w sprawie. Biorąc pod uwagę sytuację powoda oraz profesjonalny charakter działalności prowadzonej przez pozwanego Sąd Okręgowy zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego, a nadto nie obciążył powoda pozostałymi nieuiszczonymi dotychczas przez niego kosztami sądowymi, którymi obciążył Skarb Państwa. Sąd Okręgowy zważył, że w okolicznościach sprawy częściowo zastosowanie powinna znaleźć zasada słuszności, o której mowa w art. 102 k.p.c., albowiem kwestia określenia „odpowiedniej” sumy tytułem zadośćuczynienia jest dalece subiektywna i powód mógł liczyć na uznanie jego żądania zapłaty dodatkowego zadośćuczynienia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku wywiódł powód zaskarżając go w zakresie orzeczenia o częściowym oddaleniu powództwa oraz w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda części kosztów postępowania. Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisu art. 445 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię skutkującą zasądzeniem zadośćuczynienia w błędnie ustalonej kwocie, nie adekwatnej do rozmiarów bólu i cierpienia powoda oraz naruszenie przepisu art. 102 k.p.c. poprzez błędne jego zastosowanie, a w rezultacie zasądzenie na rzecz powoda zwrotu tylko części opłaty sądowej tj. kwoty 1.608,40 zł i nie zasądzenie całości poniesionych przez powoda kosztów postępowania. Skarżący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i zasądzenia na swoją rzecz kwoty 44.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia kosztów postępowania w całości, w tym kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił, że wskutek błędnie przeprowadzonego zabiegu stał się kaleką i osobą

trwale niezdolną do pracy; był zmuszony zrezygnować zarówno z pracy jak i uprawiania sportu. Skarżący wskazał także, że zastosowanie art. 102 k.p.c. winno być oceniane w całokształcie okoliczności konkretnego przypadku z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, zaś miarkowanie wartości zadośćuczynienia jest procesem trudnym i powód wystąpił z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł przyjmując, że taka kwota jest adekwatna. Powód uiszczył opłatę z kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela, nie należy do kategorii osób zamożnych, zaś kwota opłaty jest dla niego bardzo wysoka, a jej utrata znacząco dolegliwa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozostaje niezasadna. Niesłusznie skarżący zarzuca naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w błędnie ustalonej kwocie, która pozostaje nieadekwatna do rozmiarów bólu i cierpienia powoda związanymi z doznaną krzywdą. Sąd Okręgowy wskazał przesłanki skutkujące uznaniem, iż zasadną kwotą zadośćuczynienia pozostawać będzie kwota 50.000 zł w związku z trwałymi następstwami związanymi z niedowładem kończyny oraz kwota 25.000 zł z tytułu zakażenia gronkowcem; dokonana przez Sąd Okręgowy ocenę Sąd Apelacyjny podziela, poza wskazaniem, iż trwale skutki operacji w przypadku powoda polegają także na braku możliwości jego pracy w rolnictwie oraz ogrodnictwie (przy czym czyniąc to wskazanie Sąd Okręgowy nie był konsekwentny, albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera i wniosek przeciwny) Zarówno z opinii biegłego ortopedy W. M., opinii uzupełniającej biegłego neurochirurga P. Z., a wreszcie opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w B. wynika, iż trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z operacją przebytą przez niego w dniu 12 marca 2009 r. nie powoduje jego niezdolności do pracy (w tym w zawodzie ogrodnika – rolnika wykonywanym przez powoda). Stosowanie przez powoda ortegi stawu skokowego lub wysokich sznurowanych butów, które stabilizowałyby staw skokowy w znaczącym stopniu niwelowałyby dysfunkcję wynikającą z opadania stopy. W ocenie biegłego ortopedy W. M. powód jest osobą niezdolną do pracy, ale nie z powodu powikłań pooperacyjnych. Z opinii biegłego neurologa R. O. wynika, że powód cierpi na gościec zwyrodniający kręgosłup lędźwiowo – krzyżowy z przepukliną jądra miazdżystego tarczy międzykręgowej na poziomie L4 – L5 i L5 – S1 oraz przewlekłe bóle korzeniowe z poziomu lędźwiowego kręgosłupa, które to schorzenia mają podłoże samoistne i nie mają związku z przebytymi operacjami. Opinia Zakładu Medycyny Sądowej (...) w B. wskazuje zaś, że obraz kliniczny jaki prezentuje badany sugeruje zespół polineuropatii, a nie mononeuropatii, jaka byłaby potencjalnym następstwem powikłania operacyjnego leczenia dyskopatii. Stwierdzone samoistne schorzenia powoda mogą nie tylko powodować jego niezdolność do pracy, ale i niewątpliwie mają wpływ na jego ogólną sprawność i aktywność fizyczną. Zaniechania uprawiania sportu przez powoda nie można zatem postrzegać jedynie jako skutku zabiegu operacyjnego. Podkreślić należy, że ze względu na niewymierność krzywdy określenie w danym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi, który dysponuje w takim wypadku zdecydowanie większym zakresem swobody niż przy ustalaniu odszkodowania. Charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Jednocześnie w świetle ugruntowanego poglądu judykatury korekta kwoty przyznanej z tytułu zadośćuczynienia jest uzasadniona tylko jeżeli w okolicznościach sprawy kwota ta jest rażąco wygórowana lub rażąco niska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, LEX nr 51063). Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie istotne w przedmiotowej sprawie kryteria, jakie stanowią winny o wysokości przyznanego zadośćuczynienia, zaś sam skarżący domaga się zasądzenia kwoty o 9.000 zł wyższej, co stanowi zaledwie 12% kwoty zasądzonej, zatem nie można mówić w tym wypadku o rażącym zaniżeniu zasądzonej kwoty; twierdzenia podnoszone w uzasadnieniu zarzutu skarżącego nie wskazują na konieczność korekty zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. Formułując zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. skarżący wskazuje, że Sąd I instancji zasądził na jego rzecz od pozwanego tytułem zwrotu uiszczonych opłat jedynie kwotę 1.600 zł, podczas gdy cała uiszczona przez powoda opłata wyniosła 8.042 zł i została pokryta z kwoty uzyskanej od ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, a nadto precyzyjne miarkowanie wartości zadośćuczynienia jest procesem niewątpliwie trudnym. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu zważyć należy, iż art. 102 k.p.c. zezwala na nieobciążenie kosztami postępowania strony przegrywającej spór, jednakże nie stanowi podstawy do nałożenia na stronę, która spór wygrała obowiązku zwrotu drugiej stronie poniesionych przez nią kosztów (odpowiednio zasada ta znajduje zastosowanie w odniesieniu do częściowego uwzględnienia powództwa). Jedynie na marginesie wskazać należy, że o ile sytuacja finansowa powoda nie zezwalała mu na poniesienie kosztów opłaty od pozwu, mógł on skorzystać z możliwości uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych, a nadto Sąd Okręgowy

odstąpił od obciążania go znacznymi wydatkami poniesionymi w toku postępowania w związku z kosztami opinii biegłych i instytutu. Wobec powyższych okoliczności apelacja z mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu. O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono z mocy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. uwzględniając charakter sporu, wskazujący na możliwość subiektywnego przekonania powoda o pełnej zasadności powództwa oraz wywiedzonego środka zaskarżenia.